Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 46 | Września, sobota, dnia 24 kwietnia 1926 r. | Rok VIII

Przesilenie rządowe

Po czteromiesięcznem zaledwie istnieniu rząd obecny, na którego czele stoi p. Skrzyński, znajduje się w stanie przesilenia. Przeciętnie więc nie dłużej on się zdołał utrzymać przy sterze, niż wszystkie inne rządy parlamentarne u nas. Jedynie bowiem poprzedni rząd poza-parlamentarny p. Grabskiego, a więc niezależny od Sejmu, trwał znacznie dłużej, ale i on się ostatecznie musiał rozlecieć, jako zanadto ulegający wpływom partyjnym.

Stąd chyba wniosek aż nadto prosty, że partje u nas — raz ta, drugi raz inna — nie pozwolą żadnemu gabinetowi utrzymać się dłużej na stanowisku, a już o dokonaniu naprawy stosunków w państwie przy obecnym układzie partyjnym nie może być wogóle mowy.

Dlatego też całkiem słusznie czynniki narodowe dążą do zmiany ordynacji wyborczej, ażeby złamać zgubny wpływ partyj w Polsce. To jest jedyna droga, jaka wiedzie do celu i jeżeli społeczeństwo nie zniewoli Sejmu do wkroczenia na nią, to sytuacja u nas musi się stać w niedalekiej przyszłości bardzo ciężką.

Przesilenie rządowe spowodowała onegdajsza uchwała klubu socjalistycznego, żeby wycofać z rządu swoich dwóch przedstawicieli, mianowicie ministrów Ziemieckiego i Barlickiego, z których pierwszy dzierżył tekę pracy i opieki społecznej, a drugi robót publicznych. (Wogóle socjaliści, nie wiadomo dlaczego mieli w rządzie dwóch przestawicieli, będąc co do ilości posłów trzeciem stronnictwem z rzędu, gdy tymczasem wszystkie inne mają tam tylko po jednym. — red.)

Decyzja taka zapadła po długich rozważaniach w klubie socjalistycznym jako odpowiedź na wysunięty przez min. skarbu Zdziechowskiego projekt zrównoważenia budżetu z pomocą znanych jego pięciu punktów. Socjalistom projekt ten się nie podoba, bo tam jest mowa o konieczności zmniejszenia niektórych wydatków państw. i p. Zdziechowski uzależnia od przyjęcia tego projektu dalszą swoją współpracę w rządzie — a tymczasem oni sami woleliby zaradzić pustkom w skarbie przez zmniejszenie armji, podwyższenia niektórych podatków i przedewszystkiem przez rozpoczęcie znowu drukowania pieniędzy.

Zapewne przypomina im się, jak to ładnie było kiedyś, gdy się drukowało marki, których potem było tak wiele, że ostatecznie wypadło aż miljon osiemset tysięcy za jeden złoty. Stracił wprawdzie przez tę inflację każdy, kto posiadał cośkolwiek, nietylko więc tem wielki kapitalista, ale i ten mały ciułacz. Zyskali natomiast ci jedynie, którzy nigdy nic nie mieli z których przeważnie składa się armja socjalistyczna, a także zyskali spekulanci przeważnie żydowscy, którzy poczęści są oficerami w tej armji. Rezultat taki oczywiście mógł być tylko po myśli socjalistów.

I dzisiaj chcieliby znowu wrócić do inflacji.

Nic ich to nie porusza, że wskutek niej nasze życie gospodarcze by się rujnowało, co w dalszym ciągu pociąga za sobą bezrobocie i nędzę szerokich mas robotniczych. Przeciwnie, to właśnie odpowiada ich intencji: zniszczyć kapitalizm, bo on przeszkadza ich panowaniu!

Walka zatem toczy się tu między min. Zdziechowskim, a raczej klubem Związku Ludowo-Narodowego jako tym, który go wysłał do rządu koalicyjnego p. Skrzyńskiego — i socjalistami. Tu program oszczędnościowy i zrównoważenie budżetu, bez którego nie można sobie absolutnie wyobrazić uczciwej i rozsądnej gospodarki, a tam inflacja, czyli chytre dobranie się ponownie do kieszeni tych, którzy jeszcze coś posiadają i doprowadzenie kraju naszego do ostatecznej ruiny.

Pragram ministra Zdziechowskiego zalecający oszczędności i zrównoważenie budżetu, prowadzi do tego, że wprawdzie musimy pobiedować przez jakiś czas, chcąc związać koniec z końcem. Ale gdy to będziemy robili, wtedy na przedsięwzięcia istotnie korzystne dla kraju uzyskamy napewno pożyczki zagraniczne i na warunkach odpowiednich. Jeżeli zaś wrócimy do inflacji, do drukowania papierków nie mających należytego pokrycia w złocie, wtedy zmarnujemy posiadaną jeszcze resztę kapitału i ostatecznie pójdziemy pod kontrolę finansową mocarstw. A ta kontrola drogoby nas mogła kosztować.

Co do przesilenia samego, trudno na razie jeszcze przewidzieć, czy potrwa ono długo czy krótko. W każdym razie już to samo, że istnieje, odbija się znowu fatalnie na stanie naszej waluty. Spekulacja zaczyna święcić orgje. Dlatego powinno się dążyć do jak najspieszniejszego zlikwidowania kryzysu rządowego.

W tej walce między prawicą a lewicą języczkiem uwagi będzie tym razem niewątpliwie klub Narodowej Partji Robotniczej. Od niej będzie zależało, czy się utworzy zdecydowana większość t. zw. centro-prawicowa, czy też centro-lewica z małą tylko przewagą głosów stanie u steru. Pierwsza, gdyby powstała, mogłaby wyłonić ze siebie rząd zdolny do dłuższego życia i którýby też niezawodnie mógł przeprowadzić potrzebne reformy w państwie. Druga natomiast stanie po kilku tygodniach znowu u kresu, gdzie nie będzie mogła ani naprzód ani wstecz. Lewica u nas bowiem składa się ze zbyt różnorodnych żywiołów, ażeby mogła na dłuższy przeciąg czasu utrzymać zgodę.

N. P. R. ma to więc poniekąd w ręku, żeby przesilenie nie było długie i zbyt kosztowne. ak.

Rząd fachowców — odroczenie Sejmu do końca roku.

Warszawa, 21. 4. Wczoraj wieczorem lansowano pogłoskę, że NPR. oraz pewien odłam Piasta i Stronnictwa Pracy utrzymują koncepcję utworzenia rządu z tęgich fachowców pod kierownictwem męża silnej ręki i że taka koncepcja ma wszelkie warunki powodzenia. W takim wypadku Sejm odroczyłby obrady do końca bieżącego roku, na co rzekomo znalazłaby się dostateczna ilość głosów.

Skrzyński czy Sikorski?

W kołach zbliżonych do Chrześc. Demokracji utrzymuje się wiadomość, że następcą Skrzyńskiego będzie gen. Sikorski. P. Skrzyński zatrzymałby jednak tekę ministra Spraw zagranicznych. Gen. Sikorski położyłby kres dzisiejszej kiereńszczyźnie.

Utrzymać rząd!

Warszawa, 21. 4. Ogólny nastrój jest pesymistyczny. Niektórzy posłowie m. in. poseł Witos zwracają uwagę, iż w interesie państwa jest po wycofaniu się socjalistów rząd nadal utrzymać, a w każdym razie nie wywoływać ostrego przesilenia przed początkiem maja.

P. Prezydent Rzplitej dymisji gabinetu nie przyjął

Warszawa, 21. 4. Wczoraj na godzinę 17-tą zaprosił p. Prezydent marszałka Rataja. Po powrocie oświadczył p. Marszałek dziennikarzom:

„Pan Prezydent zakomunikował mi swoją decyzję nieprzyjmowania dymisji gabinetu, albowiem rząd obecny musi dokończyć rozpoczęte prace, przedewszystkiem skarbowe. P. Prezydent wyraził nadzieję, że p. Skrzyńskiemu uda się odbudować i rozbudować koalicję".

Jakie wrażenie wywołało veto Prezydenta wśród stronnictw.

Warszawa, 21. 4. O godz. 18-tej wystąpiła P.P.S. do p. Prezydenta o wyznaczenie audjencji. P. Prezydent w rozmowie podkreślił motywy swego postępowania zaznaczając, że nie chciał wywołać wrażenia, jakoby ustąpienie P.P.S. z rządu w niczem nie zmieniło położenia politycznego. Pos. Marek zwrócił uwagą, że decyzja p. Prezydenta może zaostrzyć sytuację polityczną i wywołać wrażenie powrotu do koncepcji chjeno-piasta. Zmusza zatem P. P. S. do przejścia do najoztrzejszej opozycji; w stosunku zaś do premjera Skrzyńskiego stanie pod znakiem zapytania polityka zagraniczna ministra, który uważał za możliwe pozostać u steru bez udziału stronnictwa najbardziej z nim w dziedzinie stosunków międzynarodowych współ-pracującego.

Wieczorem obradowały kluby.

Z L.N. wysłuchał sprawozdania pos. Głąbińskiego, które przyjął do wiadomości. Kłub Ch. N. stwierdził że pozostawienie rządu w sprawowaniu obowiązków oszczędzi państwu nowej troski przesilenia i uważa, że rząd silny i zdolny wolą, oraz umiejętnością przez odpowiedni dobór ludzi jest niezbędnie potrzebny i może uratować kraj przed depresją.

Klub Katolicko-Ludowy wyraził radość z uniknięcia przesilenia.

Na lewicy wre, jak w garnku.

Stronnictwo „Wyzwolenia" powzięło rezolucję, proklamującą dalszą opozycję, a ukonstytuowanie się rządu będzie traktowane jako ponowny fakt rządu większości polskiej.

Klub „Stronnictwa Chłopskiego" uchwalił porozumieć się z innemi klubami lewicowemi i udać się wspólnie do p. Prezydenta Rzplitej, aby mu przedstawić niebezpieczeństwo, na jakie będzie narażony kraj przez utrzymanie premjera p. Skrzyńskiego.

Najdłużej trwały obrady klubu N. P. R., który odrzucił całkowicie program P. P. S., jako inflacyjny, zajął stanowisko krytyczne wobec projektu ministra Zdziechowskiego, zaznaczył, że rozbicie koalicji stwarza nową sytuację i dlatego klub postanowił dążyć do wyjaśnienia sytuacji w jak najkrótszym czasie, a mianowicie, czy możliwa jest współpraca N. P. R. w gabinecie Skrzyńskiego. Uchwalono zwrócić się do władz stronnictwa o szybkie zwołanie Rady Naczelnej, celem wydania decyzji co do zasadniczego programu zrównoważenia budżetu i planu gospodarczego, oraz dalszej taktyki.

- Kronika -

Września, dnia 23 kwietnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Wojciecha, Jerzego, jutro: Fidelisa.

* **Magistrat zawiadamia niniejszem P. T.**, że w kasie miejskiej można wykupić legitymacje uprawniające do codziennego wstępu na Międzynarodowy Targ w Poznaniu w czasie od 2. V. — 9. V. 1926 r. za cenę 8 zł. Legitymacja jest ważna za okazaniem się wykazem osobistym.

Dalej, legitymacje uprawniają do korzystania z jednorazowej zniżki kolejowej tylko na powrotną drogę z Poznania do stacji wyjazdu. Cena za bilet zniżkowy wynosi w I. kl. połowę biletu w II. kl., w II. kl. połowę biletu III. kl., za bilet III. kl. połowę biletu IV. kl.

Aby otrzymać zniżkę kolejową, należy się po przybyciu do Poznania zgłosić w biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego celem odstemplowania legitymacji. Nieodstemplowane legitymacje nie uprawniają do otrzymania zniżki kolejowej. Bliższe objaśnienia na legitymacjach.

* Jak nam doszło do wiadomości, **Kino „Apollo"** rozpoczyna z dniem 25 kwietnia rb. wyświetlać obrazy wytwórni First National Picteires, największe arcydzieło filmowe pod tytułem: **„Ich Grzech"** jako nadprogram arcywesołą komedję. Oto krótkie streszczenie obrazu „Ich Grzech".

Małżeństwo jakich wiele... On pochłonięty interesami, ona szalejąca w wierze zabaw i miłostek.

I pomiędzy nimi, jak pęknięte ogniwo łańcucha — dziecko. Malenki synek, któremu nie brak niczego... prócz ciepła i matczynej pieszczoty.

Mija kilka lat. Wzmagająca się pomiędzy małżonkami obojętność, i skryta niechęć doprowadza wreszcie do rozejścia się. Mały Ralf oddany zostaje do zakładu wychowawczego w Francji. Kierownikiem zakładu jest światły pedagog Andrzej Dauner, wdowiec, czule kochający swą maleńkę córeczkę Margot.

Dziesięcioletni Ralf Dale czuje się obco i źle w otoczeniu kolegów, którzy dokuczają mu tem, że przez cały czas pobytu chłopca w zakładzie, rodzice ani razu nie odwiedzali swego syna.

Ralf pragnie za wszelką cenę wzbudzić u chłopców szacunek dla siebie i swych rodziców; Pisze więc list, jakoby od matki, do siebie samego, ale naraża się przez to na jeszcze większe drwiny. Jedyną osłodą w jego sierocem życiu jest przyjaźń małej Margot.

Po kilku latach przyjaźń pomiędzy Ralfem i Margot zmieniła się na gorące uczucie. Młodzieniec pragnie poślubić swą ukochaną, lecz wpierw postanawia odszukać swych rodziców. Udaje się więc do Paryża, ale i tam nie może wpaść na żaden ślad. Zrozpaczony chłopiec nie śmie wrócić do narzeczonej.

Tymczasem wir wielkiego miasta pochłania go. Niedoświadczony młodzieniec na wstępie wpada w siodła sprytnej oszustki, znanej na bruku paryskiem, pięknej Brikotte.

Ojciec Ralfa przybywa do Paryża. Dowiedziawszy się o nienawiści syna ku sobie, zbliża się do niego pod przybranem nazwiskiem aby pozyskawszy jego zaufanie ostrzec go przed pokusami życia. Sprytnym podstępem udaje mu się wyrwać syna ze szponów Brikott'y, lecz chłopiec grzęźnie dalej.

Szczególnie atrakcyjny obraz ze względu na nowe ujęcie kwestji małżeństwa i wychowania dziecka. Specjalnie interesujący dla kobiet!

Najefektowniejsze sceny: Zakład wychowawczy, sala gry w ruletę, walka na pięści ojca ze synem, nieporównane sceny z knajp, apaszowskich w Paryżu, walka z policją, skok z mostu, etc.

W przygotowaniu: Hrabia Monte — Christo.

— **Trzemeszno.** Następny jarmark na konie i bydło odbędzie się w Trzemesznie we wtorek, dnia 4-go maja rb. Spęd zwierząt racicowych jest dozwolony z miejscowości nie objętych zarazą płucną.

* **Odroczenie od służby wojskowej.** Celem zaoszczędzenia nieporozumień i dla ułatwienia sprawy zainteresowanym Izba Rzemieślnicza w Poznaniu komunikuje, że odroczenie od służby wojskowej otrzymują wyłącznie i jedynie ci uczniowie, którzy terminują u „mistrzów cechowych". Tacy więc uczniowie, którzy pracują w fabrykach lub u mistrzów nie należących do cechu, nie będą absolutnie uwzględniani i dlatego nadsyłanie jakichkolwiek wniosków o odroczenie jest zupełnie bezcelowe i bezskuteczne.

* **Nowy podatek.** Z dniem 15 kwietnia br. weszło w zycie rozporządzenie Rady Ministrów o podatku wojskowym. Podatek ten wpłacają przeniesieni do rezerwy w myśl art. 56 ustawy wojskowej w wysokości 10 zł rocznie, uznani przy poborze za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią — 20 zł, bez broni — 15 zł, a uznani za zupełnie niezdolnych — 10 zł. Ponadto osoby te opłacają dodatek do państwowego podatku dochodowego, a to w wy-

sokości 10—20 proc. tego podatku. Bliższe instrukcje co do wymiaru i poboru podatku wojskowego ma wydać Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Spraw Wojsk. i Min. Spr. Wewnętrznych.

*** Moszek Ambaras narobił żydom ambarasu...** Z Warszawy donoszą: We wtorek ub. tygodnia od wczesnego ranka żydzi w ghecie warszawskiem podnieśli wielki lament i harmider, tłucząc wszystkie naczynia. Dla niewtajemniczonych w arkana talmudu i obrzędów religijnych wśród żydów było to niewytłumaczone.

Okazało się, że przed świętami żydowskiemi tak zw. pejsachowemi zawiązała się spółka piekarska, która miała wyrabiać macę. Pierwsza partja tego rytualnego produktu zrobiona była zgodnie z przepisami, natomiast druga ze względów kalkulacyjnych i zyskownych została sporządzona wbrew przepisom, mianowicie został użyty do wyrobu macy t. zw. przez żydów „humst", zamiast mąki pszennej, co dało spółce piekarskiej bardzo wysoki zysk. Przy podziale tego zysku wspólnicy pokłócili się. Jeden z nich Moszek Ambaras uczuł się tak dalece pokrzywdzonym przy podziale, że udał się do rabina ze skargą i wyznał mu całą prawdę, iż maca na święta nie była przepisowa. Natychmiast zebrała się rada mądrych rabinów żydowskich, którzy orzekli, że w tych domach żydowskich, gdzie istnieje podejrzenie, iż maca nie była przepisowa, należy zniszczyć wszystkie naczynia.

Zgodnie więc z salomonowym wyrokiem rabinów we wszystkich ortodoksyjnych domach w Warszawie tłuczono zawzięcie talerze, półmiski, garnki itd. Ze przy tej akcji panował niezwykły wrzask, lament i harmider; nie potrzeba chyba dodawać. Znawcy twierdzą, że rozbito w Warszawie najmniej 100000 najrozmaitszych naczyń.

Odezwa
do obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich

Przed podniesieniem terenu wzgl. placu tutejszego Rynku znajdowała się tamże figura Matki Boskiej, wykonana z drzewa. Po usunięciu tej figury okazało się, że takową napowrót umieścić nie było można, ponieważ uległa zniszczeniu.

Jednakże dla podtrzymania wiekowego kultu chrześcianizmu, tudzież oddawaniu czci i hołdu Królowej Korony Polskiej, miasto tutejsze powzięło zamiar, pobudować nowy pomnik w wykonaniu wysoce artystycznem. Pomnik, czyli figura Matki Boskiej Korony Polskiej ma stanąć na środku Rynku. Projekt znanego artysty rzeźbiarza p. prof. Rożka został już wykonany i przyjęty, który w ratuszu pokój nr. 6 można oglądnąć.

Ponieważ nader szczupłe fundusze, któremi miasto na ten cel dysponuje, daleko nie starczą do urzeczywistnienia tego zamiaru, apelujemy niniejszem do ofiarności miejscowego społeczeństwa i parafjan Wrzesińskich, by dobrowolnemi składkami przyczynili się do jaknajspieszniejszego urzeczywistnienia tak pięknego zamiaru postawienia pomnika „Królowej Korony Polskiej".

Wierząc w przychylne zajęcie stanowiska ze strony tutejszego obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich, które na tak idealny cel grosza szczędzić nie będzie, jesteśmy silnie przekonani, że jeszcze w tym roku będzie mogło miasto przystąpić do budowy figury Matki Boskiej.

Datki na ten cel, chociaż najskromniejsze przyjmuje tut. Kasa Miejska, Drukarnia p. Prądzyńskiego, Komunalna Kasa Powiatowa w miejscu oraz Ks. Dziekan Fierek, tut. proboszcz parafjalny.

Września, dnia 15 marca 1926 r.

Za zgodność: Magistrat
(—) Ks. Fierek, dziekan i proboszcz. (—) Sołtysiak, burmistrz.

Polska przemówiła do Europy
Naredziny Polskiego Broadcasting'u

W niedzielę, 18 kwietnia nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszej, silnej, polskiej stacji radionadawczej. Słowem — w niedzielę wieczorem narodził się polski broadcasting.

W jednej z sal użyczonych przez Tow. Kredytowe Ziemskie zebrali się zaproszeni goście. Rząd reprezentowali ministrowie: Grabski i Raczkiewicz, był również i min. Zeligowski, szereg wyższych dygnitarzy, państwowych, przedstawiciele organizacji przemysłowych - radiotechniczn., licznie reprezentowany świat artystyczny, prasa stołeczna wojskowość.

Mikrofon za chwilę rozniesie na falach eteru mowę polską, polską muzykę i wiedzę... Godzina 7,30. Uroczysta chwila otwarcia.

— Proszę o zachowanie ciszy! Rozpoczynamy!

Zapanowała grobowa cisza. Wszyscy w napięciu oczekiwali.

Do stołu podeszła „zapowiadaczka"...

— Hallo! Hallo! Warszawa! Fala 480. Rozpoczynamy pierwszą audycję. Program otwarcia...

Po tej zapowiedzi, redaktor Roquigny podał zapowiedź w języku francuskim. Audycja rozpoczęła się...

Z góry, z umocowanego pod sufitem głośnika płyną majestatyczne dźwięki poloneza as dur Chopina. Czysto, dźwięcznie bez szmeru i drgań. Wzbudzają ogólny zachwyt, tembardziej, iż zasługa to głośnika firmy krajowej P. T. R.

Orkiestra umieszczona jest w t. zw. studio, miejscu skąd normalnie nadawane są audycje. Tu chwyta mikrofon dźwięki muzyki i mowy.

W sali, gdzie zgromadzili się goście wygłasza przemówienie inauguracyjne prezes Zarządu „Polskiego Radja" p. T. Sułowski.

Następne przemówienie wygłosił p. Z. Chamiec naczelny dyrektor „Polskiego Radja".

Wykład otworzył z cyklu powszechnych wykładów radjowych rozpoczął minister W. R. i O. P. prof. Stanisław Grabski. Po nim przemawiać prezes Rady Ministrów p. min. dr. Skrzyński.

Wszyscy oczekiwali w napięciu Godz. 8.45 mija. Zebrani wsłuchani w... ciszę patrzyli na niemy megafon. Premjer nie mówił...

. Wreszcie po dwujęzycznej zapowiedzi odezwał się spokojny głos Premjera. Pierwszem było krótkie przemówienie w języku francuskim.

Drugiem było przemówienie polskie.

— Słyszeliście Szanowni Słuchacze — mówił min. Skrzyński — nieraz o tym Ministrze Spraw Zagr. Skrzyńskim, o którem jedni mówią, że jest szczęśliwy w polityce, a inni mówią, że jest optymistą, i to mówią nie bez pewnego akcentu i krytycyzmu. Ale co jest ścisłe, to to, że jestem naprawdę szczęśliwy, gdy jestem optymistą. Optymizm ten czerpię swoje źródło w przekonaniu, że żyjemy w epoce rozkwitu, w epoce renaissance'u polskiego, że tylko od nas zależy, aby przyszłość ta była szczęśliwszą i że na tę przyszłość musimy pracować...

Po przemówieniu p. Premjera wygłosił słowo wstępne o Chopinie prof. St. Niewiadomski, poczem odbyła się część koncertowa poświęcona Chopinowi, oraz recytacyjna.

Na tem pierwszą inauguracyjną audycję „Polskiego Radja" zakończono.

Uroczystość otwarcia radjostacji nadawczej poprzedziło poświęcenie lokalu, którego dokonał ks. poseł Wyrębowski.

Dział zadań umysłowych

Trafne rozwiązanie logogryfu ogłoszonego w nr. 40 przez p. E. G. nadesłały 24 osoby — brzmi ono; „Stanisław hr. Mycielski był Twórcą Legji Ochotniczej wrzesińskiej".

Przy losowaniu wzięli nagrody: 1. Edmund Nawrocki, Września 2. Wacław Banaszak, Września 3. Stanisław Gembalski, Września po które wybranicy losu w Księgarni „Orędownika wrzesińskiego" zgłosić się zechcą. Administracja.

Sprawy gospodarcze

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 22. IV. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	31.00—32.00	Groch polny	29.00—30.00
Pszenica	48.00—50.00	„ victoria	38.00—42.00
Jęczmień	—	Seradela	26.00—29.00
„ browar.	29.00—31.00	Łubin niebieski	14.50—15.50
„ (wybor.)	„	„ żółty	17.00—19.00
Owies	32.00—34.00	Wytłoki buraczane suszone	10.00—11.00
Mąka żytnia 65% wł. worka	—48.00	Ziemniaki fabryczne	3.00
Mąka żytnia 70% wł. worka	—46.00	Koniczyna żółta	120.00—180.00
Mąka pszenna 65% wł. worka	72.50—75.50	„ czerwona	240.00—314.55
Otręby żytnie	20.00—21.00	„ biała	180.00—254.00
„ pszenne	21.50—22.50	„ szwedzka	210.00—370.00
Płatki ziemniacz.	17.00—18.00	Słoma żyt. luźna	1.80—2.00
		„ „ prasow.	2.80—3.00
		Siano luźne	7.40—7.40

Usposobienie słabsze.

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 21. IV. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły: A.	
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	104—106
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	96—100
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	—84
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	70—82
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	99—
b) pełnomięsiste młodsze	86—90
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	74—76
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	104—106
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	96—100
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	84—86
d) miernie odżywione jałówki i krowy	70—74
e) licho odżywione krowy i jałówki	56—60
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	100—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	90—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	—80
e) liche ssaki	70—
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	—
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	70—
c) miernie odżywione skopy i owce	62—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	—178
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	—172
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	160—162
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	150—154
f) maciory i późne kastrat.	140—160

Przebieg targu bardzo ożywiony.

Przetarg na dostawę kamieni

Wydział Powiatowy zakupi drogą pisemnych ofert około 1100 metrów sześciennych kamieni narzutowych wielkości 8—35 cm. średnicy, zdatnych pod względem technicznym do tłuczenia na szuter do odnowienia powłoki szabrowej na szosie Strzałkowo — Psary Małe w km. 248,9—252,0.

Oferty z podaniem ceny loco miejsce budowy i terminu ukończenia dostawy należy złożyć w Powiatowym Urzędzie Budownictwa do dnia 1 maja br.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy, respektywie nie uwzględnienia żadnej oferty.

Bliższych informacji udziela Powiatowy Zarząd drogowy.

L. dz 718/26. I. Przewodniczący. Charkiewicz.

Ogłoszenie!

Magistrat m. Wrześni, w porozumieniu z Wydziałem Mierniczem Wlkp. Izby Skarbowej, zarządza ogólny pomiar miasta. Wzywa się wszystkich obywateli, aby nie czynili trudności delegowanym w tym celu pp. inż. geometrom Wiśniewskiemu i Wolnemu i żeby okazywali wszelkie ułatwienia, co przyczyni się do szybkiego przeprowadzenia pomiaru jakoteż i do zmniejszenia kosztów.

Września, dnia 19 kwietnia 1926 r.

L. dz. 2774/26 I. **Magistrat.** Sołtysiak.

Wydzierżawienie
aleji owocowych

W czwartek, dnia 6 maja br. o godzinie 10 w lokalu p. Trąpczyńskiego we Wrześni, drogą publicznego przetargu, **wydzierżawi się owoce z drzew przydrożnych nad drogami powiatowemi:**

Strzałkowo — Psary Małe
Gniezno — Września — Miłosław
Września — Gozdowo
Witkowo — Wólka
Września — Witkowo
Strzałkowo — Skarboszewo — Chwalibogowo II.
Osowo — Nowawieś król.
Gozdowo — Nowawieś król.
Strzałkowo — Radłowo
Miłosław — Pałczyn
Miłosław — Winnagóra.

Czynsz dzierżawny winien być zapłacony po przyznaniu dzierżawy.

Warunki dzierżawy poda się przed rozpoczęciem licytacji.

Informacje w kwestji wydzierżawienia aleji **udziela** Powiatowy Urząd Budownictwa.

L. dz. 707/26 II. **Przewodniczący.**